



Dziś widziałem Niemców na ulicach: oficerowie jeździli samochodami, żołnierze na rowerach [...]. Dziś na placu Broni rozdawali obiady. Do ludności odnoszą się życzliwie. Najpierw dali grochówkę polskim żołnierzom, później kobietom, wreszcie mężczyznom. Żydów tylko przepędzają. Następnie łamaną polszczyzną obiecywali „mały chlebek” i rozdali wcale spore bochenki razowca. Sceny te Niemcy skwapliwie fotografowali.

Józef Dąbrowa-Sierzputowski

Tomasz Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni*